

## MOWA KOŃCOWA – ZAPOMNIANA BROŃ W ARSENALE PRAWNIKA



*dr hab. Radosław TYMIŃSKI\**  
*radca prawny*

Jedna z ostatnich rozpraw sądowych, w których biorę udział, skłoniła mnie do wniosku, że warto poświęcić kilka refleksji instytucji głosu stron (dalej: mowa końcowa). Sprawa dotyczyła lekarza oskarżonego o nieumyślne spowodowanie śmierci pacjenta w wyniku błędu medycznego. Zarzut zatem był ze wszelkich miar poważny, o czym świadczy już chociażby samo zagrożenie wymiarem kary do 5 lat pozbawienia wolności. W trakcie procesu byłem dość aktywnym obrońcą i czekałem na moment, w którym będę mógł zetrzeć się z autorem aktu oskarżenia, który przez osiem rozpraw konsekwentnie starałem się zdekomponować, podważając wiarygodność świadków, wprowadzając nowy materiał dowodowy do postępowania (m.in. regulamin podmiotu leczniczego), składając zastrzeżenia do opinii biegłych sądowych i opinie prywatne. Skutkiem tych działań była nowa opinia biegłego sądowego – korzystna dla mojego klienta.

W tym stanie sprawy nie mogłem doczekać się mów końcowych, ponieważ liczyłem na ostrą polemikę z prokuratorem. Ku mojemu zaskoczeniu prokurator rzekł dwa zdania: „*Podtrzymuję zarzuty zawarte w akcie oskarżenia. Wnoszę o wymierzenie kary 1 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na 2 lata. Dziękuję*”. Sytuacja ta, choć zaskakująca w tej sprawie, nie była niezwykła, ponieważ bardzo często zdarza mi się widzieć na sali sądowej tego rodzaju mowy końcowe (prokuratorów, pełnomocników i obrońców) – krótkie, nieprzemyślane, konstruowane *ad hoc*. Z tego powodu zajmę się kwestią mowy końcowej, którą uważam za zapomnianą, choć skuteczną broń w arsenale prawnika procesowego.

---

\* Radosław Tymiński – dr hab. n. praw., radca prawny, autor licznych publikacji naukowych i dydaktycznych, w tym redaktor książki „*Kodeks Karny. Przepisy stosowane w sprawach medycznych. Komentarz*” (Wolters Kluwer Polska 2023). Specjalizuje się w prawie karnym medycznym, prawie administracyjnym medycznym, prowadzi własną kancelarię prawną.

\*

Kodeks postępowania karnego incydentalnie reguluje zagadnienie mowy końcowej, poświęcając jej jedynie art. 406. W § 1 rzeczonoego przepisu znajdujemy taki fragment: *„Po zamknięciu przewodu sądowego przewodniczący udziela głosu stronom, ich przedstawicielom oraz przedstawicielowi społecznemu. Głos zabierają w następującej kolejności: oskarżyciel publiczny, oskarżyciel posiłkowy, oskarżyciel prywatny, przedstawiciel społeczny, obrońca oskarżonego i oskarżony. Przedstawiciele procesowi stron zabierają głos przed stronami”*. Z cytowanego przepisu wynika wprost, że głosy końcowe następują po zamknięciu przewodu sądowego, w ustawowo określonej kolejności.

Lakoniczność regulacji mogłaby sugerować, że instytucja mowy końcowej nie jest szczególnie ważna. Jednakże nic bardziej mylnego, mowa końcowa w praktyce jest jednym z ważniejszych elementów procesu sądowego. Znaczenie mowy końcowej możemy uzasadnić wieloma argumentami, z których ze względu na przedmiot tej publikacji przytoczę jedynie pięć.

Po pierwsze, na tle regulacji kodeksowej nie ulega wątpliwości, że mowa końcowa jest niezbędnym elementem całościowo ujętego procesu sądowego, który ma zasadniczo trzy etapy: przewód sądowy – głosy stron – wyrokowanie. Dopiero bowiem po zamknięciu przewodu sądowego i udzieleniu głosu stronom sąd może udać się na naradę, a następnie wyrokować. Z tego powodu przyjmuje się, że mowy końcowej nie można złożyć na piśmie, lecz zawsze należy wygłaszać ją ustnie<sup>1</sup>.

Po drugie, mowa końcowa to w przypadku obrońcy pierwszy i ostatni moment procesu, w którym może on – jako profesjonalny prawnik – całkowicie swobodnie i kompleksowo omówić całokształt dowodów, przebieg postępowania i dokonać recenzji pracy oskarżyciela. Dla oskarżyciela zaś to ten moment postępowania sądowego, w którym może on odeprzeć argumenty obrony, które pojawiły się w procesie oraz uzasadnić wymiar kary, o który wnioskuje do sądu.

Po trzecie, dla sędziego, co trafnie podkreśla prof. Andrzej Murzynowski, mowa końcowa jest cennym źródłem wiedzy: *„Słuchając uważnie wypowiedzi stron oraz ich obrońców i pełnomocników, a tak czyniłem we własnej praktyce, sędzia uzyskuje często cenną pomoc w wyrobieniu sobie obiektywnego poglądu na rozpoznawaną sprawę. Należy więc udział stron i ich wysłuchiwanie – zarówno w czasie rozprawy, jak i przy*

---

<sup>1</sup> Zob. A. Bojańczyk, *Czy obrońcy wolno złożyć przemówienie końcowe na piśmie*, „Palestra” 2011, nr 5-6, s. 198-201.

*podejmowaniu ważniejszych rozstrzygnięć na posiedzeniach sądowych – traktować jako niezbędny element prawidłowego orzekania*<sup>2</sup>.

Po czwarte, w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego podkreśla się znaczenie głosów stron. Warto więc przytoczyć kilka orzeczeń, które wydają się kluczowe dla zrozumienia znaczenia mowy końcowej. W judykaturze generalnie przyjmuje się, iż choć głosy końcowe są uprawnieniem stron, to stanowią obligatoryjny element postępowania<sup>3</sup>. W wyroku z dnia 20 listopada 2023 r. Sąd Najwyższy wskazał, że: „*Narusza, określone w art. 6 k.p.k., prawo oskarżonego do korzystania z pomocy obrońcy, prowadzenie rozprawy głównej w fazie głosów stron i wyrokowania, pod jego nieusprawiedliwioną nieobecność, chociaż udział w niej nie jest obowiązkowy, gdy brak jest na tę absencję zgody oskarżonego*”<sup>4</sup>. Znaczenie mowy końcowej trafnie podkreślił też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9 sierpnia 2002 r., w którym zauważył: „*Tzw. mowa końcowa obrońcy powinna być wzięta pod uwagę podczas narady nad wyrokiem, a siła argumentacji może mieć oczywisty wpływ na treść orzeczenia wydanego przez sąd. Dotyczy to wszystkich uczestników procesu zabierających głos stosownie do treści art. 406 § 1 k.p.k. [...]. Głos obrońcy ma tak istotne znaczenie z punktu widzenia prawa oskarżonego do obrony także dlatego, że to właśnie obrońca dysponuje profesjonalną wiedzą prawniczą*”<sup>5</sup>.

Po piąte, w rozwiniętej kulturze prawnej Stanów Zjednoczonych, w których istnieje nie tylko instytucja mowy końcowej, lecz również instytucja mowy otwierającej proces (tzw. opening speech), istnieje bogata literatura poświęcona prawnym, oratorskim, językowym i psychologicznym aspektom mówienia w procesie sądowym<sup>6</sup>. W literaturze tej

<sup>2</sup> A. Murzynowski, *Dyrektywa "audiatur et altera pars" w kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratora i Prawo” 1999, z. 5, 20.

<sup>3</sup> Zob. wyrok SN z dnia 20 listopada 2023 r. (sygn. akt II KK 354/23).

<sup>4</sup> Wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2010 r. (sygn. akt V KK 20/10).

<sup>5</sup> Wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2002 r. (sygn. akt V KKN 380/00). Jeszcze dobitniej wskazują się rolę mowy końcowej samego oskarżonego w orzecznictwie sądów apelacyjnych, które podnoszą, że: „*Pogwałcenie prawa oskarżonego do ostatniego słowa narusza w tak istotny sposób przepisy postępowania, że może mieć to wpływ na treść wyroku i w konsekwencji prowadzić do fikcyjności prawa oskarżonego do rzetelnego procesu, gwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz w art. 14 ust. 3 lit. d Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych*” – wyrok SA w Krakowie z dnia 21 grudnia 2016 r. (sygn. akt II AKa 179/16); zob. także wyrok SA w Krakowie z dnia 31 maja 2006 r. (sygn. akt II AKa 78/06).

<sup>6</sup> Zob. m.in. J. Seidemann, *In the Interest of Justice: Great Opening and Closing Arguments of the Last 100 Years*, Harper Collins 2005; M. Davis, *How To End our Speech with Confidence: 5 Closing Methods to Finish Like A Pro*, 2015; R. Clark, *ADDRESSING THE JURY: Opening Statement and*

dość jednolicie przyjmuje się, że: „*Mowa końcowa [...] to ostatnia szansa dla prawnika do mocnego zakomunikowania sądowi swojego stanowiska, do przekonania go do swojej wizji prawdy*”<sup>7</sup>.

Nie ulega więc wątpliwości, że mowa końcowa jest istotnym elementem procedury, ponieważ pozbawienie możliwości jej wygłoszenia tak stronom, jak i ich przedstawicielom może stanowić przyczynę uchylecia orzeczenia<sup>8</sup>.

\*

W zarysowanym kontekście widać wyraźnie, że niezależnie od strony, po której się siedzi na rozprawie (tak na lewo od sądu, jak i na prawo), prawnik będzie musiał przemówić. Celnie oddaje to znakomity adwokat Stefan Jaworski w książce *Metodyka pracy adwokata i radcy prawnego w sprawach karnych*: „*Jest nieuchronne, że obrońca będzie musiał zabrać głos w sprawie. Nie ulega żadnej wątpliwości, że przemówienie w sprawie karnej jest niejako «koroną» wystąpień adwokackich. Dzieje się tak dlatego, że w procesie karnym są poruszane najważniejsze prawa człowieka tak oskarżonego, jak i pokrzywdzonego.*”<sup>9</sup>. Jak zatem wygłosić dobrą mowę końcową w postępowaniu karnym? W tej materii publikacji jest bardzo mało, a tych, które zawierają konkretne zalecenia odnośnie do struktury tej szczególnej wypowiedzi jest jeszcze mniej<sup>10</sup>.

---

*Closing Argument*, 2023; M. Lief, M. Caldwell, *Ladies And Gentlemen Of The Jury: Greatest Closing Arguments In Modern Law*, 2000;

<sup>7</sup> M. Caldwell, *Ladies And Gentlemen...*, p. 11 (tłum. własne).

<sup>8</sup> Na marginesie dodam, że uznaję za rażąco nieprawidłową interpretację, która niekiedy pojawia się w orzecznictwie, iż „*Naruszenie art. 406 § 1 k.p.k. nie stanowi podstawy uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. To uchybienie może być konwalidowane na etapie postępowania odwoławczego przez przedstawienie w apelacji stanowiska skarżącego co do oczekiwanego merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.*” (wyrok SA we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2023 r. (sygn. akt II AKa 66/23). Nieprawidłowość tej linii orzeczniczej wynika z tego, że regulacja ustawowa wprost uznaje głosy stronom za element obligatoryjny postępowania sądowego, a sąd postawił się w roli kogoś, kto wie lepiej niż ustawodawca. To tak jak by obrońca powiedział, że wniósł odwołanie po miesiącu i nie jest ono spóźnione, bo sąd może je rozpatrzeć.

<sup>9</sup> S. Jaworski, *Metodyka pracy adwokata i radcy prawnego w sprawach karnych*, Warszawa 2023, s. 206.

<sup>10</sup> Wątek ten podjęli m.in. J. Lubocha-Kruglik, *Strategie komunikacyjne w dyskursie prawniczym (na materiale mów obrończych F. Plewaki)*, „Lingwistyka Stosowana” 2017, nr 21, s. 71 i n.; J. Dubois, *Wiem, że nic nie wiem – czyli jak wygłaszać przemówienie w sprawie karnej*, „Edukacja Prawnicza” 2009, nr 4, <https://www.edukacjaprawnicza.pl/wiem-ze-nic-nie-wiem-czyli-jak-wyglaszac-przemowienie-w-sprawie-karnej/>. Dostęp w dniu 15 marca 2024 r.; A. Wojciechowska, S. Nowak, *Mowy obrończe Eugeniusza Śmiarowskiego w perspektywie genologicznej*, „Język Polski”

Biorąc powyższe pod uwagę, przybliżę Czytelnikom jeden ze sposobów konstruowania mowy końcowej, który określa się akronimem IRAC, czyli *Issue – Rule – Analyzing – Conclusion*. Ten sposób przygotowania i wygłoszenia mowy końcowej uznaję za bardzo praktyczny i użyteczny. Sposób ten jest dość powszechnie praktykowany w anglosaskim systemie prawnym, w którym jednak wskazuje się go jako ogólną metodę formułowania wystąpień prawniczych (tak pisemnych, jak i ustnych)<sup>11</sup>.

dostęp

on-line,

[https://www.google.com/search?q=A.+Wojciechowska%2C+S.+Nowak%2C+Mowy+obro%C5%84cze+Eugeniusza+%C5%9Amiarowskiego+w+perspektywie+genologiczne&client=firefox-b-d&sca\\_esv=05f85961c74d2d97&sxsrf=ACQVn0\\_QqkOsM0xB17b70GkKYIIFKGx\\_iA%3A1710527038687&ei=PpL0ZZCnKYW6xc8PycWn8Ac&udm=&ved=0ahUKEwiQvpPk8faEAXUFXfEDHcniCX4Q4dUDCBA&uact=5&oq=A.+Wojciechowska%2C+S.+Nowak%2C+Mowy+obro%C5%84cze+Eugeniusza+%C5%9Amiarowskiego+w+perspektywie+genologiczne&gs\\_lp=Egxnd3Mtd2l6LXNlcnAiYEEuIFdvamNpZWNob3dza2EsIFMuIE5vd2FrLCBNb3d5IG9icm\\_FhGN6ZSBFdWdlbml1c3phIMWabWlhcm93c2tpZWdvIHcgcGVyc3Bla3R5d2l1IGdlbm9sb2dpY3puZUgAUABYAHAAeAGQAQCYAQcGaqCqAQc4AQPIAQD4AQL4AQGYAgCgAgCYAwCSBwCgBwA&scient=gws-wiz-serp](https://www.google.com/search?q=A.+Wojciechowska%2C+S.+Nowak%2C+Mowy+obro%C5%84cze+Eugeniusza+%C5%9Amiarowskiego+w+perspektywie+genologiczne&client=firefox-b-d&sca_esv=05f85961c74d2d97&sxsrf=ACQVn0_QqkOsM0xB17b70GkKYIIFKGx_iA%3A1710527038687&ei=PpL0ZZCnKYW6xc8PycWn8Ac&udm=&ved=0ahUKEwiQvpPk8faEAXUFXfEDHcniCX4Q4dUDCBA&uact=5&oq=A.+Wojciechowska%2C+S.+Nowak%2C+Mowy+obro%C5%84cze+Eugeniusza+%C5%9Amiarowskiego+w+perspektywie+genologiczne&gs_lp=Egxnd3Mtd2l6LXNlcnAiYEEuIFdvamNpZWNob3dza2EsIFMuIE5vd2FrLCBNb3d5IG9icm_FhGN6ZSBFdWdlbml1c3phIMWabWlhcm93c2tpZWdvIHcgcGVyc3Bla3R5d2l1IGdlbm9sb2dpY3puZUgAUABYAHAAeAGQAQCYAQcGaqCqAQc4AQPIAQD4AQL4AQGYAgCgAgCYAwCSBwCgBwA&scient=gws-wiz-serp)

Dostęp w dniu 15 marca 2024 r.

<sup>11</sup> K. Burton, *Teaching and Assessing Problem Solving: An example of an Incremental Approach to Using IRAC in Legal Education*, “Journal of University Teaching & Learning Practice” 2016, vol. 13, issue 5, art. 20; R. Arifin, *Improving Law Student Ability on Legal Writing through Critical and Logical Thinking by IRAC Method*, “Indonesian Journal of Advocacy and Legal Services” 2019, vol. 1; J. Metzler, *The importance of IRAC and legal writing*, “University of Detroit Mercy Law Review” 2002-2003, 80, pp. 501-504; T. Turner, *Finding consensus in legal writing discourse regarding organizational structure: A review and analysis of the use of IRAC and its progenies* “Legal Communication & Rhetoric” *JALWD*, 2012, 9, pp. 351-364. *Organizing a legal discussion*, Columbia Law School,

[https://www.google.pl/url?sa=t&ret=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwjP\\_oO39faEAXWFSfEDHVuUAZIQFnoECCYQAQ&url=https%3A%2F%2Fwww.law.columbia.edu%2Fsites%2Fdefault%2Ffiles%2F2021-07%2Forganizing\\_a\\_legal\\_discussion.pdf&usg=AOvVaw0wWaTSUGk9Ya5z3-jJVkiP&opi=89978449](https://www.google.pl/url?sa=t&ret=j&q=&esrc=s&source=web&cd=&ved=2ahUKEwjP_oO39faEAXWFSfEDHVuUAZIQFnoECCYQAQ&url=https%3A%2F%2Fwww.law.columbia.edu%2Fsites%2Fdefault%2Ffiles%2F2021-07%2Forganizing_a_legal_discussion.pdf&usg=AOvVaw0wWaTSUGk9Ya5z3-jJVkiP&opi=89978449);

Por. także L. Trautman i inni, *IRAC! ORAC! IRAC! How to brief any legal issue?*

[https://www.researchgate.net/publication/324661501\\_Irac\\_Irac\\_Irac\\_How\\_to\\_Brief\\_a\\_Supreme\\_Court\\_Opinion/link/5e97bf9ba6fdcca7891c26a1/download?tp=eyJjb250ZXh0Ijp7ImZpcnN0UGFnZSI6InB1YmxpY2F0aW9uIiwicGFnZSI6InB1YmxpY2F0aW9uIn19](https://www.researchgate.net/publication/324661501_Irac_Irac_Irac_How_to_Brief_a_Supreme_Court_Opinion/link/5e97bf9ba6fdcca7891c26a1/download?tp=eyJjb250ZXh0Ijp7ImZpcnN0UGFnZSI6InB1YmxpY2F0aW9uIiwicGFnZSI6InB1YmxpY2F0aW9uIn19);

*Oral pleading guide*, Dostęp on-line w dniu 15 marca 2024 r. Należy jednak zaznaczyć, że w piśmiennictwie anglosaskim wskazuje się jeszcze na kilka innych użytecznych schematów, w tym: BaRAC (bold assertion – rule



Jak wskazuje się w wielu opracowaniach, prawidłowo skonstruowane wystąpienie prawnicze powinno przebiegać wg schematu określonego

**Issue to problem, który sąd będzie rozstrzygał.** Na tym etapie mowy końcowej rolą prawnika jest zidentyfikowanie problemu i wskazanie go sądowi. Problem ten należy wskazać zwięźle, konkretnie i adekwatnie do sprawy. Wskazanie problemu ma od razu zwrócić uwagę sądu na kwestię, która jest istotna dla rozstrzygnięcia. Kwestię tę należy opisać neutralnie, nie przedstawiając w tym miejscu własnej oceny sprawy (na to będzie czas później), lub w formie pytania. Należy podkreślić, że warto precyzyjnie wskazywać kwestię, którą ma rozstrzygnąć sąd, ponieważ im jest ona ogólniejsza, tym mniejszą ma wartość perswazyjną. Z tego powodu trzeba unikać takich sformułowań, jak: „czy oskarżony Kowalski nieумыślnie spowodował śmierć pacjenta” albo „czy oskarżony Nowak jest winny”. Powtórzmy jeszcze raz, problem powinien być wskazany jak najbardziej konkretnie. Jeżeli w sprawie jest kilka kwestii do rozstrzygnięcia, to każda z nich powinna być przeanalizowana za pomocą metody IRAC.

Przykłady:

- „W zawisłej przed Wysokim Sądem sprawie należy rozstrzygnąć niezwykle istotną kwestię, która dotyczy nieумыślnego spowodowania śmierci przez lekarza. Sąd musi rozstrzygnąć bowiem, czy można uznać lekarza za winnego nieумыślnego spowodowania śmierci pacjenta w sytuacji, w której pomiędzy zarzuconym nieostrożnym działaniem lekarza a zgonem pacjenta upłynęło 45 dni.”
- „W zawisłej przed Wysokim Sądem sprawie chodzi o to, czy można skazać lekarza za błąd medyczny, gdy dwa opiniujące w tej sprawie zespoły biegłych sądowych odmiennie oceniają zgodność z wiedzą medyczną zachowania oskarżonego.”

**Rules to reguły, według których oceniamy postępowanie oskarżonego w danej sprawie.** Wskazując sądowi problem, który ma rozstrzygnąć, powinniśmy wskazać mu reguły, które powinny być zastosowane w sprawie. Reguły te powinny być jednoznacznie i wyraźnie przedstawione jako pewien wzorzec, do którego będziemy się odnosić. W sposób oczywisty w sprawach karnych reguły te tworzą:

- normy prawa karnego materialnego;

---

– application – conclusion), CRAC (conclusion – rule – application – conclusion), CREAC (conclusion – rule – explanation – application – conclusion).

- reguły oceny dowodów, które powinien przyjąć sąd;
- ustalenia biegłych sądowych (w sprawach wymagających wiadomości specjalnych).

W części tej należy również wyraźnie wskazać zakres dokonywanej przez nas rekonstrukcji reguł, czyli, mówiąc najprościej, należy określić to, czego nie kwestionujemy (np. przy przestępstwie zaniechania przez lekarza, którego skutkiem jest zgon pacjenta można powiedzieć: „Wysoki Sądzie obrona nie kwestionuje tego, że pokrzywdzony zmarł, a oskarżony był jego lekarzem. Z tego powodu skoncentruję się zatem na ustaleniu, co oznacza pojęcie «spowodował» w rozumieniu art. 155 k.k. w kontekście zaniechania, którego skutki dokonały się po 45 dniach”). Najpierw przedstawiamy reguły generalne, potem reguły szczegółowe, na końcu zaś przykłady ilustrujące zastosowanie reguł. Co oczywiste, właściwa identyfikacja reguł jest krytycznym momentem stosowania schematu IRAC – niepełne, albo błędne wskazanie reguł jest bowiem najłatwiej zaatakować przeciwnikowi procesowemu.

Przykład:

- „Czyn spenalizowany w art. 155 k.k. jest przestępstwem powszechnym, gdy jest popełniony przez działanie, jednakże w przypadku lekarzy jest on przestępstwem indywidualnym, co oznacza, że może się dopuścić wyłącznie osoba, na której ciążył prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi śmiertelnemu. W pierwszej kolejności zatem obowiązkiem organu procesowego jest ustalenie, czy na oskarżonym lekarzu ciążył obowiązek prawny zapobiegnięcia skutkowi. W orzecznictwie przyjmuje się powszechnie, że szczególny obowiązek lekarza może wynikać z [...]. W drugiej kolejności sąd musi rozpatrzyć, czy w tej sprawie zachodzi związek przyczynowy między zgonem pacjenta a nieostrożnością sprawcy. Jak bowiem podkreśla się w literaturze prawniczej, nie uzasadnia odpowiedzialności lekarza związek przyczynowy między skutkiem śmiertelnym a faktem udzielenia świadczenia zdrowotnego, ponieważ w medycynie występują tzw. powikłania [...]. Wreszcie sąd będzie musiał rozstrzygnąć, czy można mówić o spowodowaniu, jeżeli od zabiegu upłynęło 45 dni. W tej sprawie doktryna wskazywała, że [...]”.

***Analizing*** to analiza postępowania oskarżonego w kontekście zgromadzonych dowodów oraz ustalonych i wskazanych reguł oceny. W praktyce

jest to najdłuższa część mowy końcowej prowadzonej wg schematu IRAC. Część ta składa się z trzech składowych:

- omówienia posiadanych dowodów i wniosków z nich wynikających – tutaj w szczególności należy wskazać dowody dla mówiącego przekonywujące i przyczyny, dla których innym dowodom nie należy dać wiary;
- rekonstrukcji postępowania oskarżonego, ustalonego na podstawie dowodów – w tym miejscu wskazujemy jak postępował oskarżony po to, żeby móc odnieść je do wzorca, który został przedstawiony w poprzedniej części wystąpienia (*rules*);
- porównania zachowania oskarżonego z ustalonym wzorcem postępowania – tutaj konieczne jest ściśle odniesienie się do reguł, które wcześniej przedstawialiśmy jako wzorzec postępowania.

**Conclusion to wniosek, który powinien wynikać z przeprowadzonej analizy.** Wniosek ten przede wszystkim ma stanowić odpowiedź na tezę, albo pytanie wskazane na samym początku wystąpienia. Wniosek ten powinien być podsumowaniem dokonanych rozważań i z nich wynikać. Najczęściej stosowaną figurą retoryczną jest odwołanie się do dokonanej analizy. Oczywiście, co wskazuje się w piśmiennictwie, ta konkluzja powinna być jednoznaczna i mocna, ponieważ są to często ostatnie słowa, które słyszy sąd.

Przykłady:

- „Wysoki Sądzie, wracając zatem do kwestii podstawowej, tj. do tego, czy mój klient miał szczególny obowiązek opieki nad pacjentem, odpowiedź jest prosta. Rekonstrukcja wzorcowego postępowania lekarza w tej sprawie ujawniła, że mój klient nie miał szczególnego obowiązku opiekowania się pacjentem, ponieważ nie był lekarzem oddziału chirurgii. Skoro zatem nie był gwarantem niewystąpienia skutku, to nie można przypisać mu odpowiedzialności za przestępstwo indywidualne z zaniechania. Stąd uzasadniona jest teza, że jest niewinny”
- „Wysoki Sądzie, rekonstrukcja wzorcowego postępowania lekarza w tej sprawie ujawniła, że zachowanie oskarżonego, na którym ciążył szczególny obowiązek opieki nad pacjentem, rażąco odbiega od tego, jak zachowałby się staranny specjalista. Stąd twierdzenie, że oskarżony jest winny zarzucanego mu czynu jest uzasadnione”.

\*



Uważny Czytelnik od razu się zorientował, że przedstawiony sposób konstruowania mowy końcowej jest niezwykle prosty i podobny do typowego rozumowania prawniczego: ustalenie problemu – ustalenie stanu prawnego właściwego dla problemu – analiza stanu faktycznego zdarzenia – subsumpcja stanu faktycznego pod stan prawny – wniosek. Z tego powodu ten sposób mówienia mowy końcowej jest bardzo efektywny, ma wysoki walor perswazyjności i logiczności dla odbiorcy. Oczywiście, proces jest dynamiczny, co powoduje, że niekiedy dodanie pewnych elementów może być konieczne (np. obrońca powinien odnieść się do tego, co powiedział oskarżyciel publiczny).

Podsumowując, w tym prostym sposobie konstruowania mowy końcowej tkwi duża siła, dlatego zachęcam Czytelników, praktyków procesu karnego do jego wypróbowania. Oczywiście procesu nie wygrywa się mową końcową tylko ciężką, żmudną pracą przed rozprawami i w czasie rozpraw. Niemniej mowa końcowa to ostatnia szansa na to, żeby sądowi zwrócić uwagę na kwestie kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy i uważam, że warto z niej umiejętnie skorzystać.